

Kolęda na koniec Wieku – Zbigniew Preisner i inni

„ZbigniewPreisner_KolędaNaKoniecWieku”

A aa A aa

Dwa tysiące razy

Małeńki Kochany

Kładli Cię w stajence

W kolędowy czas

Nocne echa niosły

Wybrany Czekały

Twardy świt przemieniał

Miękkie siano w głąz

Aaaa Aaaa

Dwa tysiące razy

Otwierałeś serce

W nieludzkim zdumieniu

Przygwożdżonych rąk

Wisiałeś na krzyżu

W uśmiechniętej męce

Zdany na szyderstwo

Zdany na nasz sąd

**

Rodzisz się Dziecino

Umierasz Dziecino

Serca nam przepełniasz

Nadzieją i łzą

W Kanie Galilejskiej

Zmieniasz wodę w wino

A ludzie nie wierzą

A ludzie wciąż kpią

**

Rodzisz się Dzieciątko

Umierasz Dzieciątko

W ten rok dwutysięczny

Szepnij matce śnij

Że my kolebiemy

Boskie zawiniątko

Zabierz nasze serca
W małych rączkach skryj

**

Roślinko zielona
Chłopcze złotowłosa
Bosy na klepisku
W tak siarczasty mróz
Pobłogosław dzieci
Wodę trawę wrzosa
A na klawiaturach
Pieśni nowe złóż
Aaaa Aaaa
Przekreślmy tysiące
To cóż że są dwa
Zacznijmy od nowych
I piękniejszych wierszy
Słyszysz to harmonia
Pożegnaniem łka
Dwutysięczny, dwutysięczny

**

Rodzisz się Dziecino
Umierasz Dziecino
Serca nam przepełniasz
Nadzieją i łzą
W Kanie Galilejskiej
Zmieniasz wodę w wino
A ludzie nie wierzą
A ludzie wciąż kpią

**

Rodzisz się Dzieciątko
Umierasz Dzieciątko
Gasną dwa tysiące
W tę czarowną noc
Która chowa księżyc
I zapala słońko
A pastuszek wierzy
Że truchleje moc

**

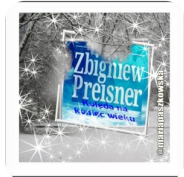
Rodzisz się Dziecino
Umierasz Dziecino

Serca nam przepęlniasz
Nadzieją i łzą
W Kanie Galilejskiej
Zmieniasz wodę w wino
A ludzie nie wierzą
A ludzie wciąż kpią

**

Rodzisz się Dzieciatko
Umierasz Dzieciatko
Gasną dwa tysiące
W tę czarowną noc
Która chowa księżyc
I zapala słońko
A pastuszek wierzy
Że truchleje moc

** ^^ **



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych